Nr. 271 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Niedziela 30 Grudnia 1923.

Rok XLII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 1.750.000 mkp.
Z odnoszeniem 1,900.000 „
przesyłką pocz. 1,900.000 „
Za granicą . . 4.000.000 „
Cena numeru 100.000 marek polskich
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica św. Anny L. 3.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

Odbudowa Węgier

Kraków, 29 grudnia.

Prezydent gabinetu węgierskiego, hr. Bethlen, przywiózł narodowi swojemu upominek świąteczny pod postacią uchwały Rady Ligi Narodów w sprawie odbudowy Węgier. Prosto z sali posiedzeń Rady w ratuszu paryskim premjer węgierski udał się w powrotną podróż do Budapesztu, nie troszcząc się o swoje zapalenie gardła, połączone z gorączką, dochodzącą do 38 stopni. Pragnął jak najprędzej rządowi, parlamentowi i opinji publicznej zdać tymczasową sprawę ze swojej akcji. Była to akcja długotrwała, pełna trudu i upokorzeń — ale hr. Bethlen wytrwał na posterunku w służbie swojego narodu i zdołał zdobyć więcej może, aniżeli spodziewał się początkowo. Liga Narodów nie była dla Węgier dobrze usposobiona, w Paryżu, Londynie i Rzymie przyjmowano delegatów węgierskich z chłodną obojętnością, a mała ententa z Czechami na czele pracowała nieustannie nad podsycaniem nieufności wobec Węgier. W rozpuszczaniu pogłosek o rzekomych planach przewrotowych na Węgrzech wiodła prym prasa czeska, popierana skutecznie przez urzędową i prywatną propagandę czeską za granicą. Hr. Bethlen przełamał te wszystkie przeszkody i wrócił z Paryża do Budapesztu z dobrą wieścią. Węgry na mocy uchwały Ligi Narodów biorą na siebie duże ciężary, ale ciężary te są już ściśle unormowane i zajmą miejsce dotychczasowych ciężarów, które były całkiem nieobliczalne i groziły państwu węgierskiemu klęską ekonomiczną i polityczną. Obok ciężarów otrzymają Węgry także bardzo znaczne ulgi, tudzież pożyczkę złotą na sanację skarbu. Sukces Węgier jest tym razem także wielkim sukcesem Ligi Narodów, która po kilku ostatnich wykolejeniach znalazła wreszcie swój właściwy tor. Podnosi to z uznaniem i z naciskiem prasa paryska, dając wyraz radości, że dzieło to zostało dokonane na gruncie francuskim.

Premjer Węgier okazał wybitne zdolności dyplomaty i męża stanu, który zimno ocenia sytuację i umie wyzyskać na swoją korzyść każdy pomyślny moment. Zdołał sobie pozyskać sympatje wielkiej ententy, a zwłaszcza Francji, zdołał również wobec małej ententy zapewnić sobie stanowisko, z którem się liczono. Nigdy nie prowokował drugich, a próby prowokacji, zwrócone przeciwko Węgrom, odpierał z godnością. Wielki sukces, odniesiony przez hr. Bethlena i to na terenie tak arcytrudnym, jest zupełnie zasłużony.

W dwóch protokółach i w raporcie komitetu finansowego ujęte zostały przez Radę Ligi Narodów nowe obowiązki i nowe przywileje Węgier. Rząd węgierski zobowiązuje się wstrzymać dalszą emisję not papierowych, utworzyć nowy bank emisyjny i przywrócić równowagę budżetu do 30 czerwca 1926 r. W zamian otrzymają Węgry kredyt zagraniczny w sumie 250 miljonów koron węgierskich w złocie. Węgry zobowiązują się dalej wytworzyć normalne stosunki z sąsiedniemi państwami i zawrzeć ugody co do zagranicznych zobowiązań, zwłaszcza co do odszkodowań. Komitet finansowy w swoim raporcie oświadcza się za odroczeniem wypłat reparacyjnych w gotówce przez Węgry aż do czerwca 1926 r., zatrzymując jedynie świadczenia w naturze. Dalej oświadczył się komitet finansowy za tem, ażeby w ciągu najbliższych 20 lat spłaty reparacyjne nie wynosiły więcej niż 10 miljonów koron złotych rocznie, zaś do roku 1926 mają te raty być jeszcze mniejsze. Protokół I. zatrzega dla Węgier wyraźnie całkowitą niezawisłość i suwerenność polityczną, tudzież nienaruszalność obecnych granic. Nawzajem Węgry zobowiązują się do bezwarunkowego wykonania traktatu z Trianon, zwłaszcza zaś jego klauzul wojskowych.

Oto w głównych zarysach postanowienia obu protokółów i raportu komitetu finansowego. O pewne ulgi w sprawach finansowych będzie jeszcze walczyć hr. Bethlen i jest nadzieja, że zabiegi jego nie będą bezowocne. Atmosfera w Lidze Narodów zmieniła się na korzyść Węgier, do czego przyczynił się w znacznej mierze Poincare, który wywarł nacisk na małą ententę w chwili krytycznej, gdy w podkomitecie finansowym powstał ostry rozdźwięk pomiędzy małą ententą a premjerem węgierskim. Dzięki interwencji Poincarego na korzyść Węgier mała ententa okazała skłonność do kompromisu. Hanoteaux, przedstawiciel Francji w Lidze Narodów, tudzież lord Robert Cecil, przedstawiciel Anglji, okazywali równie sympatję premjerowi węgierskiemu.

Węgry rozpoczną wkrótce dzieło odbudowy kraju. Przyjdzie może chwila, że mocarstwa, które przyczyniają się do tej odbudowy, nabiorą przekonania, jak wadliwym jest traktat z Trianon. A gdy to przekonanie utrwali się, wtedy nastąpi właściwa restytucja państwa węgierskiego na mocy zrewidykowania wspomnianego traktatu. Polska w tej rewizji traktatu z Trianon powinna wziąć udział, jako lojalna pośredniczka pomiędzy Węgrami a koalicją. Tylko w ten sposób może być zabezpieczony pokój trwały w Europie środkowej.

O pełnomocnictwa skarbowe dla rządu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 grudnia.

Z inicjatywy marszałka Rataja przez cały dzień dzisiejszy obradowała konferencja, mająca wydać opinję, czy rządowy projekt o pełnomocnictwach dla prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie sanacji skarbu **zgodny jest z postanowieniami konstytucji.** W naradach biorą udział oprócz marszałka Rataja i marszałka Trąmpczyńskiego oraz premjera Grabskiego i ministra sprawiedliwości Wyganowskiego, profesorowie uniwersytetu warszawskiego: **Cybichowski i Lutostański,** poznańskiego: **Peretiatkowicz,** wileńskiego: **Komarnicki** oraz z ramienia Sądu najwyższego **Stelmachowski.** Prof. **Jaworski i Estreicher,** zaproszeni jako przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego, **nie przybyli z powodu choroby.** Nie przybył również **profesor uniwersytetu lwowskiego Starzyński.**

Obrady toczyły się przed południem w Sejmie, popołudniu zaś w prezydjum Rady ministrów. Treść obrad i ich wynik **podane będą do wiadomości komisji skarbowej,** która w ten sposób zdobędzie potrzebny materjał **do oceny projektu rządowego z punktu widzenia konstytucji.**

Przewodniczący komisji pos. Byrka zwołał posiedzenie komisji na dzień 3 stycznia. O ile komisja skarbowa potrafi załatwić projekt w ciągu jednego dnia, to rozpatrywany być on może przez plenum Izby, zwołanej w tym celu na dzień 4 stycznia

Jak się dowiadujemy, z toku dotychczasowych obrad wynika, że **wszyscy uczestnicy ankiety odnoszą się przychylnie do projektu o pełnomocnictwach. Prawdopodobnie zostaną więc one przyjęte, ponieważ jedynie zmierzają do wyciągnięcia kraju z otchłani kryzysu walutowego.**

PORZĄDEK DZIENNY POSIEDZENIA SEJMU W DNIU 4 STYCZNIA.

Warszawa, 28 grudnia (AW). Porządek dzienny posiedzenia sejmowego w dniu 4 stycznia **obejmuje sprawę pełnomocnictw wyjątkowych, trzecie czytanie ustawy o skreślenie artykułu 89 ustawy o podatku majątkowym i trzecie czytanie ustawy o obowiązkach stosowania wskaźnika drożyźnianego.**

Projekt umowy francusko-czeskiej

Wiedeń, 28 grudnia (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Paryża: Po zakończeniu sesji Rady Ligi Narodów **toczyły się w Paryżu rokowania między drem Beneszem a rządem francuskim, które dotyczyły rozszerzenia traktatów, istniejących już między rządem francuskim a czechosłowackim.** Dr Benesz powróci do Pragi z gotowym projektem i przedłoży go prezydentowi Masarykowi i parlamentowi czechosłowackiemu. W połowie stycznia ma się dr Benesz udać ponownie do Paryża **celem definitywnego ustalenia i podpisania traktatu.**

O głównych zasadach traktatu podaje paryski „Temps" na naczelnem miejscu następujące szczegóły:

1) Oba mocarstwa zobowiązują się **niedopuścić żadnych zmian stanu terytorjalnego Europy,** wytworzonego na podstawie traktatów pokojowych z roku 1919.

2) Celem traktatu jest **prowadzenie polityki pokojowej,** to jest polityki wykluczającej umowy ofensywne; polityki, która jest przyjętą przez artykuł 21 aktu Ligi Narodów pod określeniem „umowy dotyczące pewnych terytorjów".

3) Oba państwa obowiązują się szanować wszystkie umowy międzynarodowe i traktaty, a w szczególności **traktat o Lidze Narodów.**

4) Oba państwa są zgodne w zamiarze współpracy nad rekonstrukcją gospodarczą Europy, świadome tego, że oba nie zdołają dojść same do dobrobytu bez przywrócenia trwałej równowagi gospodarczej w Europie.

Odnośnie do tych zasad ma traktat zawierać postanowienia, dotyczące **nie dopuszczerać pod żadnym warunkiem do rekonstrukcji monarchji Hohenzollernów w Niemczech i monarchji Habsburgów na Węgrzech.**

Dalej w myśl tego traktatu Austrja wyrzec się może swej samodzielności tylko za zgodą Ligi Narodów, czyli że Francja i Czechosłowacja **sprzeciwią się połączeniu Austrji z Niemcami. Klauzul wojskowych traktat nie zawiera żadnych** a jedynie uwagę, że sztaby generalne obu armij będą pozostawały ze sobą w stałym kontakcie.

Wreszcie przewiduje traktat powierzenie spraw spornych między obu państwami sądowi rozjemczemu. „Temps" dodaje, że traktat będzie ogłoszony natychmiast po podpisaniu i wręczony sekretarjatowi Ligi Narodów. — „Temps" zauważa nakoniec, że **traktat nie zawiera także żadnych tajnych konwencyj.** Przy pracach wstępnych nad tym traktatem nie przewidziano jednak gabinetu socjalistycznego w Anglji i innych ewentualności, które muszą być uwzględnione.

Dzienniki wiedeńskie zamieszczają tę wiadomość „Tempsa", dodają do niej uwagę, że **Francja nie może zawierać tego rodzaju traktatów, nie zawiadomiwszy przynajmniej Polski i Belgji,** tj. obu krajów, sąsiadujących z Niemcami, a podobnie i Czechosłowacja nie może tego czynić bez zawiadomienia państw małej ententy.

Rosja sowiecka w polityce światowej

SPRAWA UZNANIA SOWIETÓW PRZEZ FRANCJĘ.

Londyn, 28 grudnia (PAT). Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Telegraphu" donosi z Paryża, że od kilku dni krążą tam pogłoski, **jakoby Francja w najbliższym czasie miała uznać sowiety.** Wiadomości te, zdaniem sprawozdawcy, **należy przyjmować ostrożnie,** w każdym jednak razie, zaznacza dziennik, od kilku miesięcy **odbywają się ważne narady między rosyjskiemi misjami handlowemi a wielkiemi francuskiemi domami handlowemi.** Zdaniem kół handlowych, Paryż w krótkim czasie stanie się najważniejszym ośrodkiem handlu z Rosją.

JUGOSŁAWJA A SOWIETY.

Berlin, 28 grudnia (PAT). Według doniesienia z Belgradu, **generał Wrangel opuszcza Jugosławję,** udając się do Stanów Zjednoczonych. W kołach politycznych sądzą, że wyjazd jego pozostaje **w związku z projektem podjęcia stosunków dyplomatycznych między Jugosławją a sowietami.**

STOSUNKI AMERYKAŃSKO-SOWIECKIE.

Londyn, 28 grudnia (PAT). „Times" donosi z Waszyngtonu, że senat zamierza **utworzyć komisję z pięciu osób, której zadaniem będzie zbadanie całokształtu stosunków amerykańsko-sowieckich.** Obradom tej komisji przewodniczyć ma senator Borah, który miał oświadczyć, że jeżeli dokumenty, dotyczące propagandy sowieckiej w Stanach Zjednoczonych opublikowane przez departament Stanu są prawdziwe, **to cofnie on swoją propozycję uznania rządu sowieckiego przez rząd Stanów Zjednoczonych.**

Skład obu komitetów rzeczoznawców

Paryż, 28 grudnia. (PAT). Na popołudniowem posiedzeniu środowem komisja odszkodowań ustaliła listę delegatów, mających zasiadać w obu komitetach. **W pierwszym komitecie,** który obradować będzie nad kwestją równowagi budżetu niemieckiego, weźmie udział ze strony **Stanów Zjednoczonych gen. Daves i Owen Young,** przedstawiciel **W. Brytanji Hindersley,** dyrektor angielskiego banku państwowego i sir Charles **Stamp,** sekretarz zakładów Nobla, z ramienia **Francji Parmentier,** jeden z dyrektorów departamentu ministerstwa finansów dyrektor Crédit Foncière de France i **Alia,** prof. prawa na uniwersytecie paryskim. Z ramienia Włoch **Alberto Pirelli** ze związku przemysłowców włoskich i **Flora,** profesor skarbowości na uniwersytecie w Bolonji. Belgijskimi delegatami są: bar. **Houtard,** członek parlamentu i **Emil Francqui,** sekretarz stanu i wiceprezes Société Générale de Belgique. W skład **drugiego komitetu** wchodzą: z ramienia Stanów Zjednoczonych Henry **Robinson,** prezes First National Banc w Los Angelos, z ramienia Anglji **Reginald Mac Kenna,** prezes Middland Bank i były kanclerz skarbu. Francję reprezentować będzie **Laurent Atthalin,** dyrektor Banc de Paris i Pays Bas, Włochy **Marjo Alberti,** wiceprezes banku Credito Italiano, Belgję **Albert Eduard Janssen,** prezes Banc National de Belgique.

ZWIJANIE OKUPACJI W ZAGŁĘBIU RUHR.

Wiedeń, 28 grudnia (AW). „N. Fr. Presse" donosi z Essen:

Mnożą się coraz więcej pogłoski o wycofaniu francusko-belgijskich wojsk okupacyjnych. Wyjazd przeważnej części wojsk ma nastąpić 11 stycznia. Pogłoski te znajdują o tyle potwierdzenie, że siły okupacyjne, znajdujące się w okręgu Recklinghausen, otrzymały już rozkaz przygotowania się do wyjazdu, który ma nastąpić 11 stycznia. Podobne wiadomości nadchodzą również i z Bochum, oraz Dorsten. Zdaniem kół, zbliżonych do władz okupacyjnych, należy oczekiwać **wycofania przeważnej części wojsk,** tak, że na okupowanem terytorjum pozostaną tylko **mniejsze załogi i to w ważniejszych centrach.**

SPRAWA WALORYZACJI TARYF KOLEJOWYCH.

Warszawa, 28 grudnia (Tel. wł.) Wchodząca w życie z dniem 1 stycznia waloryzacja taryf kolejowych **będzie miała zastosowanie** nie tylko na kolejach państwowych, ale **także na kolejach prywatnych i dojazdowych.** Obejmować ona będzie **zarówno taryfy towarowe jak i osobowe.**

Ze względu na znaczną podwyżkę taryf kolejowych M. K. Ż. przewiduje **osobne postanowienie, mające zabezpieczyć niektóre towary rolnicze, przemysłowe i handlowe przed zbyt wysoką opłatą przewozową.** Towary te będą przenoszone do najniższych klas taryfowych, bądź też otrzymają taryfy wyjątkowe.

SPRAWA ZALICZEK NA PODATEK MAJĄTKOWY.

Warszawa, 28 grudnia. (PAT). W związku z nieścisłemi wiadomościami o rzekomem unieważnieniu układów poprzedniego rządu z poszczególnemi gałęziami przemysłu i kupiectwa, w sprawie zaliczek na podatek majątkowy, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że **całkowitej rewizji ulegną tylko te układy, które nie zostały doprowadzone do końca.** Co do zakończenia i obopólnego podpisania układów, to **ulegną zmianie tylko te ich części, które zezwalają podatnikom na zakupienie na wewnętrznym rynku krajowym walut, potrzebnych im do wpłacenia wspomnianych zaliczek.**

Nad mogiłą „piętnego Polaka"

Cieniom ś. p. Włodzimierza Tetmajera.

Z głębokim smutkiem, z nieukojonym żalem przystępuję do ciężkiego obowiązku. Bo pisać pozgonne ś. p. Włodzimierzowi Tetmajerowi jest obowiązkiem, choć z serca płynącym, nad miarę ciężkim. Jakże to bowiem pisać pozgonne człowiekowi, który tak był nam drogi, a którego życie cenne tak było nam i Polsce potrzebne. Śmierć Włodzimierza Tetmajera nietylko dla najbliższej rodziny jest ciosem dotkliwym. Odczuwa ją dzisiaj wiele, wiele serc w Polsce, które Zmarły związał ze sobą silnemi, serdecznemi węzłami. Zaś siła tych węzłów tkwiła nie tylko w tem szlachetnem, miłości pełnem sercu, lecz przedewszystkiem w Jego życia nieustającej, intensywnej pracy. Jej to bujne nurty, nie ograniczające się do jednego tylko pola, lecz ramionami swojemi obejmujące szeroki zakres życia i twórczości ludzkiej, były najlepszym wyrazem jego ducha, którego istotą były bujność, ruchliwość, intenzywizm i młodzieńczy rozpęd na podłożu szczerej i żywej uczuciowości. Te właśnie siły predystynowały go na człowieka czynu, czem przedewszystkiem był ś. p. Włodzimierz Tetmajer, i nadały jego postaci charakter, tak swoisty i tak znamienny dla całej jego działalności.

Lecz — co podnieść przedewszystkiem należy — źródłem wspólnem tych głębokich, żywych, a tak wielorakich nurtów jego całej działalności, była jedna, potężna sprawa: sprawa Polski, sprawa ojczyzny, dla której miłość była mu żywiołem i przykazaniem. Widoku jej trójrozdarcia i pohańbienia w niewoli znieść nie umiał, należąc zaś do natur gorących a rzetelnych (więc nie umiejących oddzielać życia od treści uczucia), walkę wypowiedział niewoli, w każdej dziedzinie pracy zmagając się z jej upiornem widmem.

Urodzony w dobie, zapalającej się już łunami styczniowej nocy (w r. 1862), ani na chwilę nie zatracił w sobie żaru powstańczego ducha. Nad kolebką jego czuwała żołnierska rodzina: ojciec Adolf, porucznik 1 pułku ułanów z krzyżem „Virtuti militari" na piersiach, wyniesionym z wojny 1831 roku, i stryj Józef, oficer 8 pułku ułanów, żołnierz-poeta, autor głośnej piosenki ułańskiej, śpiewającej o tem, „Jak wspaniała nasza postać...", „jak nie mamy żyć wesoło...". Czuwał także i duch Seweryna Goszczyńskiego, tego poety-rewolucjonisty, Belwederczyka i spiskowca niepodległościowego, którego tradycja tak żywą była w dworku ojcowskim w Ludźmierzu na Podhalu, gdzie ścigany przez władze austrjackie, autor „Króla zamczyska" gościnne znajdował schronienie.

Z ducha romantyzmu polskiego, z tak żywej w domu rodzinnym tradycji po-listopadowej i z pożarów nad dzieciństwem jego rozpalonych styczniowej łuny, wziął ś. p. Włodzimierz Tetmajer swój rycerski „sen o szpadzie", ten sen serdeczny, który, choć na szereg lat w całem pokoleniu popowstańczem zamarł na dobre, w nim zawsze płonął i czekał na chwilę sposobną. Wystarczy zajrzeć do zapomnianego dzisiaj prawie zbiorku jego wierszy, na szereg jeszcze lat przed wojną skreślonych i razem wydanych pod charakterystycznym tytułem: „M a r s z S k r z y n e c k i e g o", by stwierdzić właściwą strunę jego duszy, stęsknionej za „zbrojną wichurą trzydziestych lat", a ze smutkiem odwracającej się od kłamanego świata współczesnej mu rzeczywistości, gdy, jak pisał,

„Nikczemne życie w wysiłkach marnych
Śnimy, jak Turek, w haszyszu snach,
Żyjemy w steku zawikłań czarnych,
W zawiści, trudzie, męce i łzach".

To też odbiciem tej odrazy do szarej rzeczywistości, tak różnej od snów jego duszy, uskrzydlonych tchnieniem „zbrojnej wichury trzydziestych lat", była dłań ucieczka w kolorowy świat sztuki. Zapewne. Malarska działalność ś. p. Włodzimierza Tetmajera była naturalnym wynikiem jego artystycznych zamiłowań i wybitnych uzdolnień w tym kierunku. Lecz niewątpliwie i ten świat marzonej lepszej rzeczywistości odegrał tu także rolę, gdy już po ukończeniu uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie studjował filozofję i filologję klasyczną (do końca życia jej wytworny znawca i gorący miłośnik) wstąpił do Akademji Sztuk pięknych w Krakowie, gdzie pod kierunkiem Jana Matejki odbył swe studja malarskie, uzupełnione za granicą, w głównych centrach artystycznej kultury, w Monachjum i Paryżu. Obcy jednak wszelkiej zaskrzepiałości i konserwatyzmowi formy, staje się jednym z nowatorów w dziedzinie sztuki plastycznej, wraz ze Stanisławskim, Wodzinowskim, Żelechowskim i innymi torując drogę nowemu podówczas kierunkowi, rozwijającemu się pod nazwą „impresjonizmu".

Że za temat swej twórczości malarskiej obrał przedewszystkiem wieś, i to wieś nie „sielankową", lecz wieś „chłopską" z jej realnem życiem, z jej realnemi obyczajami, strojami, z jej znojem twardym „wśród pól malowanych zbożem rozmaitem", sprawiła to nietylko malarska tęsknota za nowym światem piękna, lecz także nieodparta struna jego powstańczego patrjotyzmu, który w myśl haseł, przejętych z atmosfery po-listopadowej, kazał mu wierzyć, że (jak głosił manifest Tow. Demokratycznego) iść należy „przez lud dla ludu do Wolności", że (jak sam pisał) „przez wieś jest do Polski niepodległej droga, że domu gospodynią i matką nam kmiotka, taką, jak matka królów, Piastowa niewiasta".

Na podstawie takich założeń (nie literackich tylko, lecz głęboko życiowych) wyrosło jego wejście pod strzechę wiejską, poślubienie pięknej i szlachetnej córki włościańskiej (Anny z Mikołajczyków) i wytworzenie na realnem podłożu własnego życia przykładnego obrazu idealnego pobratania się inteligencji miejskiej z ludem wiejskim. Nie była to tylko sielanka „bajecznie kolorowa", jak ujmowano to przez pryzmat patrzenia literackiego (Sewer), nie było to tylko „bałamucenie się kolorowe" (Wyspiański), lecz rzetelna prawda życia, podjęta zresztą niebawem i przykładnie zrealizowana przez drugiego poetę, ś. p. Lucjana Rydla, ożenionego z siostrą pani Włodzimierzowej, Jadwigą. Że tak było, dowodem idealne, na miłości i błogosławieństwie Bożem oparte pożycie obydwu par małżeńskich, dowodem to pełne szlachetnego blasku ognisko życia, rozpalone w wiejskim dworku bronowickim w harmonijnym zestroju twórczych pierwiastków wsi i miasta.

W historji narodowej kultury, idącej w głąb życia i duszy ludu, bronowicki dworek ś. p. Włodzimierza Tetmajera ma już trwale zapisane swoje zaszczytne miejsce, jako ognisko, w którem odświeżenie i skrzepienie znajdowało tyle serc i dusz, błąkających się wśród nocy naszego życia. Jak w Mickiewiczowskiem Soplicowie, w Tetmajerowskiem osiedlu wiejskiem człowiek wpadał „w samo centrum polszczyzny", do syta mógł się tam „napić, nadyszeć ojczyzny".

Nic też dziwnego, że na takiej realnej prawdzie oparte życie musiało ś. p. Włodzimierza Tetmajera wprowadzić w krąg realnej polityki — i to tej właśnie, która się zwracała do rzeszy ludu rolnego. Stanąwszy w szeregach ludowego stronnictwa z pod znaku „Piasta", jest w niem czynnikiem szlachetnego idealizmu i rozległego, nie stanowo-ciasnego patriotyzmu, obejmującego całość spraw i ziem wszystkich rozdartej ojczyzny. Nie ogranicza się jednak do publicystycznej, czy później parlamentarnej akcji (gdy w roku 1911 wchodzi jako poseł ludowy do parlamentu wiedeńskiego). W chwili, gdy z ukrytych w duszy zapadni światło dzienne wyjrzał dawno już prz[illegible]

Polska na wystawie dekoracyjnej w Paryżu

Dnia 15 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Głównego udziału Polski w międzynarodowej wystawie nowoczesnych sztuk dekoracyjnych 1925 roku w Paryżu. Posiedzenie przy licznym udziale członków zagaił przewodniczący Komitetu minister dr Stanisław Grabski, podnosząc doniosłość udziału Polski w wystawie, a jednocześnie niezwykle trudne położenie skarbu państwa, które w związku z zasadą oszczędności nie pozwala obecnie na udzielenie znaczniejszych kredytów rządowych i zmusza do szukania pomocy finansowej w społeczeństwie, co powinno być zadaniem Komitetu Głównego.

Następnie delegat rządu i przewodniczący Komitetu wykonawczego p. Jerzy Warchałowski zdał sprawę z dotychczasowych przygotowań i z wyników podróży swej do Paryża, skąd świeżo powrócił. Wobec przyjęcia przez rząd polski zaproszenia Francji do udziału w wystawie, mógł p. Warchałowski przedstawić w Paryżu zarówno w komisarjacie wystawy, jak kierownictwom technicznym oraz na Quai d'Orsay plan polskiego udziału, który polega na wybudowaniu w mającej powstać na bulwarach nadbrzeżnych Sekwany „ulicy narodów" pawilonu polskiego, na wystawieniu kilku wnętrz w galerjach na Esplanadzie Inwalidów i na urządzeniu szeregu innych działów wystawowych w Grand-Palais. Plan Polski przyjęty został z całą życzliwością, a na budowę pawilonu udzielone będzie Polsce miejsce korzystne.

Po dyskusji, w której zabierali głos liczni mówcy, na wniosek komitetu wykonawczego wybrano przez aklamację na wiceprezesa Komitetu Głównego ks. Eustachego Sapiehę byłego ministra, na skarbnika dyrektora Banku p. Stefana Benzefa, na sekretarza p. redaktora Krzywoszewskiego. Następnie odbyły się wybory do komisji finansowej, skład której jest następujący: pp. Stefan Benzef, Leonard Bobiński, dr Kazimierz Hącia, Bogusław Herse, Antoni Jaroszewicz, Stefan Laurysięwicz, ks. Stanisław Lubomirski, Feliks Łopieński, Zdzisław Szczerbiński.

Na cmentarz nowy

Rzewny i piękny wiersz ś. p. Włodzimierza Tetmajera, napisany jeszcze w latach przedwojennych, stał się dziś niestety aktualnym. Poeta-artysta malarz, spocznie właśnie na tym cmentarzu bronowickim, na którym za życia miejsce sobie wyznaczył.

Kiedy nowy cmentarzyk ukończono grodzić,
ucieszyłem się, jakbym bym stanął pod progiem
rodzinnej strzechy starej. I odtąd tu chodzić
lubię, z Przyrodą rozmawiać, jak z Bogiem,
[illegible]erki, bole, smutki cichością łagodzić [illegible]
tego miejsca, co jeszcze dziś leży rozłogiem,
póki pierwszy nie wejdzie weń cichy mieszkaniec,
póki pierwszy pogrzebu nie jęknie różaniec.

Witaj mi! ciche, senne Matki-Ziemi łono!
Jesteś ludziom, jak dziecka matczyna kołyska!
Płotem cię od pól szczerych wokół odgrodzono,
ciszę twą mącą tylko pasterzy igrzyska,
gdy śpiewają przy krowach. Murawą zieloną
kryłaś, a jaskier żółty w zieleni połyska,
na niebie krzyż się czerni umarłym na straży
i skowronek nad tobą w błękitach się waży.

A tych cierpień, co ludziom wynajdują ludzie,
w tym cichym ogródeczku niema i nie będzie,
tu każdy wchodzi senny odpocząć po trudzie,
cicha zgoda pomiędzy grobami usiędzie,
nikt w upojeniu i dążeń nie trawi się złudzie,
bo śmierć pokój tu sieje na święconej grzędzie.
Strach, gorączka, ni troska nikogo nie trwoży
w tym ogródku, gdzie pokoj zapanował boży.

I takie tu obrano miejsce dobre, śliczne!
Wśród pól, w pobliżu naszej dobrze znanej drogi
widać stąd wzgórki leśne, widać wioski liczne,
widać bydła pstre stada, gdy idzie w rozłogi.
Łany się wkoło chwieją żytnie i pszeniczne
i nawet dom nasz widny! Dom stary, a drogi!
I widać, jak się dziewki w ogrodzie czerwienią,
jak matka grzędy plewi, wpół skryta zielenią.

Więc myślę, że tu spocząć kiedyś będzie miło,
bo tu najbliżej tego, co mi było życiem.
W tej ziemi najspokojniej, najlepiej mi było
w starej ziemi krakowskiej, umajonej kwieciem,
pstrych dziewek, ścian niebieskich. Tu włosy zbieliło
życie, pod strzechy starej zielonem poszyciem,
młodość i lat dojrzałych przeżyłem tu znoje,
tu i dzieci i myśli rodziły się moje.

A kiedy źle mi było pomiędzy mieszczany,
tu kryłem się wśród chłopów spokojnych i prawych.
Uchodziłem w dom cichy, wapnem pobielany,
by zapomnieć i gniewu i zawodów krwawych.
Więc tu chcę żyć! tu umrzeć! Przez chłopów płakany,
zapomniany dla świata oczów, złych, ciekawych!
Najlepiej mi za życia tu między chłopami!
Niechże między chłopskiemi odpocznę grobami.

Białą brzozę mi żona zasadzi na grobie,
a cieśla krzyż drewniany. Krzyż zgnije i spadnie,
wtedy już nikt nie będzie tu po mnie w żałobie.
Nikt pamiętać nie będzie, kto w tym grobie na dnie.
A tylko wedle siebie żonie miejsce zrobię
i obojgu nam tutaj wygodnie i ładnie
będzie, jako za życia, gdyśmy szli pospołu
ścieżką w przemian z wesela, smutku i mozołu.

Cmentarzyku zielony, pośród pól przestronnych,
wśród swoich w tobie ludzi zamieszkam na wieki,
pośród pól jarkiem słońcem cudnie wyzłoconych,
skąd kraj widać krakowski, wesoły, daleki,
i wieś naszą, wśród sadów drzemiącą zielonych,
nasz dom i stare olchy w oddali u rzeki!
Tu spać będę spokojnie przez wieczność ogromną,
tu ludzie snu nie zmącą, tu i wnet zapomną.

Włodzimierz Tetmajer.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Zmienione warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 29 grudnia.

UROCZYSTOŚĆ 45-LECIA TOWARZYSTWA BRATNIEJ POMOCY STUDENTÓW AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH. Onegdaj odbyła się przy licznym udziale zaproszonych osobistości ze świata artystycznego, literackiego, grona profesorskiego Akademji oraz młodzieży akademickiej uroczystość 45-lecia Bratniej Pomocy uczniów Akademji Sztuk Pięknych, połączona z otwarciem nowego lokalu Bratniej Pomocy. Imieniem młodzieży przemawiał wiceprezes Józef Czapski, który streścił historję 45 lat Bratniej Pomocy, a następnie za zbudowanie pięknego i wygodnego pomieszczenia dla Bratniej Pomocy złożył gorące słowa podzięki rektorowi Szyszko-Bohuszowi, ku którego czci odsłonięto tablicę pamiątkową. Z kolei zabrał głos rektor Szyszko-Bohusz jako kurator Bratniej Pomocy. Zaznaczył on, że najmilszą dlań będzie nagrodą, jeżeli z szeregu młodzieży tutaj zebranej powstanie liczny zastęp prawdziwych i szczerze ideałom sztuki oddanych artystów.

Jako były i długoletni kurator Bratniej Pomocy przemówił dłużej prof. Mehoffer. Przechodząc półwiekowe niespełna dzieje Bratniej Pomocy, ludzi i wypadków z nią związanych, gorące poświęcał wspomnienia założycielowi Bratniej Pomocy Janowi Matejce, jak również Grottgerowi, Wyspiańskiemu, szczególnie zaś podniósł wielkie zasługi długoletniego kuratora Jana Stanisławskiego, wielkiego i serdecznego przyjaciela młodzieży.

Po przemówieniach zgromadzeni spędzili kilka miłych chwil na wspólnem zebraniu.

PIERWSZA UROCZYSTOŚĆ „OPŁATKA" W DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO W KRAKOWIE W dniu 23 bm. odbyła się w „Domu Żołnierza Polskiego" w Krakowie pierwsza uroczystość „Opłatka", urządzona z [illegible] garnizonowego Komitetu opieki nad żołnierzem przez Koło Pań T. S. L. pod protektoratem ks. biskupa Sapiehy.

W olbrzymiej sali „Domu Ż. P." przy stołach, pokrytych zielenią, zasiadły setki żołnierzy krakowskiego garnizonu. Przed każdym z żołnierzy przygotowano wielką struclę, opłatek, pierniki, jabłka, papierosy. Z uderzeniem godz. 18 przybył na uroczystość gen. dyw. Kuliński, dowódca O. K. Nr. V z szefem sztabu pułk. Przedrzymirskim, gen. bryg. Górecki, ks. dziekan gen. Niezgoda, księża kapelani i bardzo wielu oficerów. Poczem zaczęli napływać goście, wśród których widzieliśmy pp. wojewodę Kowalikowskiego, starostę Bala; b. wiceministra Dudka, b. ministra prof. Kumanieckiego, prezesa Akademji Umiejętności prof. Morawskiego, gen. dyw. Czikla, prezesa kolei Prachtla, wiceprez. Rollego; dyrektora Y. M. C. A., inżyniera Siódmaka i wiele innych.

Wchodzącego do sali ks. biskupa Sapiehę przywitał pieśnią chór „Echa", poczem ks. biskup przemówił do żołnierzy na temat miłości i potrzeb ojczyzny. Następnie gen. Kuliński, panie komitetowe i goście obchodzili stoły i łamali się opłatkiem z żołnierzami, składając im życzenia. W czasie wieczerzy wygłoszono kilka okolicznościowych przemówień.

ZLOT SOKOLSTWA DZIELNICY KRAKOWSKIEJ. Rada dzielnicowa Sokolstwa krakowskiego uchwaliła na ostatniem posiedzeniu ogólny zlot dzielnicowy do Krakowa w roku 1925 a to z powodu przypadającej rocznicy 40-lecia Sokoła krakowskiego. Do współudziału w zlocie zaproszone będą i inne dzielnice z całej Polski.

Dnia 29 grudnia br. po południu odbędzie się posiedzenie wydziału wychowania fizycznego dzielnicy w sprawie organizacji i ustalenia głównych wytycznych ćwiczeń publicznych na wyż wspomniany zlot. Tego samego dnia wieczorem o godz. 6 odbędzie się równocześnie posiedzenie Rady okręgu krakowskiego w tej samej sprawie. Nadto obradować się będzie nad sprawami ściślejszej organizacji członków ćwiczących i ich zespolenia w zwarte kadry pod względem organizacyjnym.

KONGRES P. P. S. Dnia 29 bm. rozpoczyna się w Krakowie doroczny ogólno-krajowy kongres Polskiej Partji Socjalistycznej. Równocześnie obradować będzie kongres kobiet P. P. S.

POGRZEB Ś. P. WŁODZIMIERZA PRZERWA-TETMAJERA odbędzie się w Bronowicach Małych w sobotę 29 bm. o godz. 9 rano. Podpisany Związek wzywa swych członków i zaprasza mieszkańców Krakowa do wzięcia licznego udziału. Dojazd koleją o godz. 8'35. Pociąg zatrzyma się w Bronowicach; powrót o 2'30 po poł. Bilety sprzedawane będą do Zabierzowa tam i z powrotem.

Związek pol. artystów-plastyków w Krakowie.

WYSOKOŚĆ CZYNSZÓW MIESZKANIOWYCH. Wczoraj wieczorem w magistracie krakowskim pod przewodnictwem wicepr. m. Rollego, odbyło się posiedzenie reprezentantów związków właścicieli realności i lokatorów, na którem doszło do ostatecznego porozumienia w sprawie ustalania wysokości czynszów mieszkaniowych. Po dłuższych obradach obie strony przyjęły mnożnik w wysokości 13.636, który stanowić będzie podstawę do obliczenia czynszu ustalanego na mocy ustawy z r. 1921, to jest 21krotnego czynszu zasadniczego przedwojennego od mieszkań, a 4-krotnego od lokali handlowych. Małe lokale handlowe, które w r. 1914 płaciły czynsz nie wyższy ponad 60 kor., traktowane będą na równi z mieszkaniami prywatnemi, to znaczy mnożnik będzie u nich stosowany podług 2-krotnego, a nie 4-krotnego czynszu. Wreszcie uchwalono opłaty za świadczenia uboczne, jak oświetlenie, wywóz nieczystości itp. na 40 proc. czynszu. Obopólna umowa zaczyna obowiązywać od 1 stycznia 1924. Mnożnik będzie ustalany każdego miesiąca na wspólnych posiedzeniach, na podstawie kursu franka szwajcarskiego.

WYPŁATA RAT PENSYJNYCH ZA STYCZEŃ EMERYTOM, WDOWOM I SIEROTOM. Izba skarbowa we Lwowie komunikuje: Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 24 bm. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych na ratę pensji za styczeń 1924 wraz z dodatkami drożyźnianemi dla emerytów, wdów i sierót z natychmiastowym terminem wypłaty, wobec czego wypłata tych należytości przez odnośne urzędy pocztowe będzie ukończona w najbliższych dniach.

SPIS LUDNOŚCI DLA CELÓW PODATKOWYCH. W najbliższym tygodniu rozpoczyna się w Krakowie spis ludności celem rejestracji posiadaczy majątków, obowiązanych do zapłaty podatku majątkowego. Spis potrwa prawdopodobnie 1 miesiąc, zależnie od personalu pomocniczego, jakim rozporządzało będzie miejskie biuro statystyczne. W tym okresie będą komisarze spisowi obchodzili poszczególne gospodarstwa i doręczać fasje podatkowe. Podatnicy będą musieli wypełnić odpowiednie formularze i złożyć je w naznaczonych urzędach. Szczegółowe instrukcje obwieszczone będą w najbliższych dniach na murach miasta.

REDUKCJA SIŁ W MAGISTRACIE KRAKOWSKIM. W swoim czasie donosiliśmy o zamierzonej redukcji personalu prowizorycznego wśród urzędników magistratu i zakładów miejskich. Jak się dowiadujemy, prezydjum miasta po przeprowadzeniu całego planu redukcji wydało polecenie naczelnikom poszczególnych wydziałów magistratu, izbie obrachunkowej, oraz instytucjom użyteczności publicznej, przedłożenia wykazu osób, objętych redukcją. Wobec tego usuniętych zostanie ogółem około 200 sił prowizorycznych zarówno z urzędników jak i służby miejskiej. Funkcjonarjusze objęci redukcją mają otrzymać wypowiedzenia z nowym rokiem.

KONTROLA KSIĄG IZBY OBRACHUNKOWEJ MIEJSKIEJ. Jak słychać w styczniu przyjeżdża do Krakowa komisja rewizyjna z wydziału samorządowego ze Lwowa celem przeprowadzenia kontroli ksiąg kasy miejskiej.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W SEMINARJUM ŻEŃSKIEM. Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego komunikuje: Do seminarjalnych egzaminów dojrzałości w r. 1924, które się odbędą jeszcze po raz ostatni na podstawie dawnych programów czteroletniego seminarjum, mogą być dopuszczone następujące kategorje kandydatek: 1) które przy egzaminach dojrzałości seminarjalnych w r. 1923 zostały reprobowane: 2) które jako uczenice państwowego względnie prywatnego seminarjum nauczycielskiego nie zostały w roku 1923 dopuszczone do egzaminu dojrzałości jedynie z braku przepisanego wieku. Podania należycie udokumentowane wraz z fotografją, zaopatrzoną poświadczeniem urzędowem tożsamości osoby, należy wnosić w terminie do 15 maja 1924 bezpośrednio do kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego. Podania spóźnione nie będą brane w rachubę. Egzaminy odbędą się dla wszystkich kandydatek tylko przed komisją w państwowem seminarjum nauczycielskiem w Krakowie, egzamin pisemny od dnia 16 czerwca, ustny do 23 czerwca.

PODROŻENIE CEN MIĘSA I PIECZYWA. — Wczoraj o g. 11 rano członkowie komisji cennikowej zebrali się na targowicy miejskiej celem przeprowadzenia kalkulacji cen mięsa. Rzeźnicy zabili na miejscu kilka sztuk bydła, poczem poćwiartowane części rozważone i przeprowadzono szczegółowe obliczenia.

Sztuka bydła, której 1 kg. żywej wagi kosztował 1,550.000, straciła po zabiciu tyle na wadze, że 1 kg. mięsa wołowego z dokładką wypadł w kalkulacji na 2,460.000 w klasie I, 2,200.000 w II kl., zaś 2,000.000 w III kl. Mięso bez dokładki podług klas 2,880.000, 2,640.000, 2,400.000. Cielęcina 2.200.000, 2.000.000, 1,800.000.

Ceny wyrobów masarskich podwyższono o 100 procent.

Następnie komisja odbyła posiedzenie w magistracie, na którem zajęła się cennikiem pieczywa. Uchwalono ceny bułek nie podwyższać, natomiast na 1 kg. chleba żytniego naznaczono cenę 210.000, ciemnego 185.000. Kalkulowano na podstawie przeciętnej 22 miljony za 100 kg. mąki żytniej.

NOWE CENY WĘGLA. Hurtownicy węglowi przedłożyli magistratowi kalkulację cen węgla górnośląskiego z ostatniego transportu. Według nowego cennika 1 ctn. metryczny węgla górnośląskiego w składach przy kolei kosztuje 3,687.200, zaś w składach drobnych handlarzy w mieście mk. 3,950.000. Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie nowa podwyżka cen węgla zarówno z kopalń górnośląskich, jak i krajowych.

POSIEDZENIE KOMISJI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji gazowo-elektrycznej, na którem uchwalono następujące ceny: 690.000 za 1 kilowat prądu elektrycznego (dotąd 370) i 350.000 za 1 metr sześc. gazu (dotąd 250). Ponadto zmniejszono rabat dla motorów elektrycznych z 60 procent na 50 proc., zaś dla lokali prywatnych utrzymano opust w wysokości 25 proc. Wkońcu uchwaliła komisja, celem zapobieżenia spekulacji bonami, znieść obecnie istniejące bony, a wprowadzić nowe, mające ważność na 1 miesiąc. Obecne bony zachowują swoją [illegible] do 1 marca 1924 r.

FAŁSZYWE LIRY WŁOSKIE. W ostatnich dniach w bankach krakowskich pojawiły się masowo w obiegu fałszywe liry włoskie w banknotach po 1000, 500 i 100 lirów. Władze policyjne wdrożyły w tej sprawie dochodzenia.

PODWYŻKA CEN HOTELOWYCH. W biurze wicepr. m. Wielgusa jawiła się wczoraj delegacja gremjum hotelarzy w sprawie podwyżki opłat za wynajem pokoi w hotelach. Prezydjum miasta przyznało hotelarzom 60-procentową podwyżkę cen dotychczasowych.

Z TARGU. Na ostatnim targu za litr mleka zbieranego płacono 150—150.000 mk., niezbieranego 220—250.000, śmietany słodkiej [illegible], kwaśnej 360-400.000. 1 kg. masła [illegible] sera 760—800.000, jaja za sztukę 90 [illegible]. Drób: kura 3—4.500.000, kaczka 3—4.500.000, [illegible] 7—12,000.000, indyk 10—15.000.000. Ryby 1 kg. karpia 3,500—4.000.000, wiślane 3,000.000 mk.

ECHA KRWAWEGO WTORKU. Wczoraj wypuszczono z więzień krakowskich radcę miejskiego Ziffera oraz Szczucińskiego i Knapińskiego, aresztowanych w związku z rozruchami w dniu 6 listopada. W najbliższych dniach ma być jeszcze puszczonych kilku innych więźniów politycznych siedzących w śledztwie. Wczoraj przybył do Krakowa szef sekcji min. sprawiedliwości p. Augustynowicz i odbył szereg konferencyj w nadprokuraturze co do toku śledztwa w sprawie krwawego wtorku.

UKARANI KUPCY ZA PRZEKROCZENIA CENNIKOWE. Magistrat krakowski ukarał grzywnami następujących kupców krakowskich: Władysława Rogodę, rzeźnika, za pobieranie wygórowanych cen na 10 miljonów mk., Leona Recnta i Abrahama Suessera, właścicieli sklepów galanteryjnych za brak cenników każdego na 10 miljonów mk., Edwarda Saniternika, rzeźnika i Franciszkę Świątkową oraz Stanisławę Bogdałową za lichwę mięsem na 5 miljonów mk., Różę Nadel, właścicielkę sklepu bławatnego, dalej Wolfa Weitza i Augustynę Grzybczyk, właścicieli składu skór Abrahama Sybirskiego, właściciela handlu galanteryjnego po 5 miljonów mk. za brak cenników, Fr. Zasadzkiego, rzeźnika, za przekroczenie cennikowe na 2 i pół miljona, oraz Albinę Hausner, rzeźniczkę na 2 miljony. Nadto w ostatnim miesiącu ponad 100 kupców ukaranych zostało drobniejszemi grzywnami za przekroczenia i brak cenników, a w kilkunastu wypadkach odesłano sprawę do prokuratorji.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA

„STAROWŁOSKIE PASTORAŁKI A KOLENDY POLSKIE". Na powyższy temat wykład Jana Pietrzyckiego (z ilustracją muzyczną) odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 7 wieczór w Kollegjum wykładów naukowych (Rynek A-B 39).

OPŁATEK W SOKOLE KRAKOWSKIM odbędzie się w sobotę dnia 29 grudnia o godz. 8 wieczór. Zapraszamy wszystkich członków wraz z rodzinami do licznego współudziału w tym tradycyjnym wieczorze. Karty uczestnictwa wydaje kancelarja Sokoła w godzinach wieczornych między godz. 6 a 8 oraz kursor Towarzystwa.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 29) sobota, 29 bm. red. Konst. Srokowski: Istota polityki; niedziela, 30 bm. Jan Pietrzycki: Starowłoskie pastorałki, a polskie kolendy (z ilustr. muz.). Pocz. o godz. 7 wiecz.

Z kraju i ze świata

NOWE ODZNACZENIE ORDEREM VIRTUTI MILITARI. Z Warszawy telefonują nam: Kapituła orderu Virtuti Militari na posiedzeniu z dnia 18 bm. nadała krzyż komandorski (II klasy) orderu Virtuti Militari. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, generałowi broni Żeligowskiemu Lucjanowi, generałom dywizyj Sikorskiemu Władysławowi, Sosnkowskiemu Kazimierzowi i Skierskiemu Leonardowi.

ZWALORYZOWANIE TARYF POCZTOWYCH. Jak donosi „Gazeta Warszawska", po Nowym Roku wskutek zwaloryzowania taryfy pocztowo-telegraficznej, opłata za zwyczajny list wyniesie 10 centów. Przy telegramach najmniejsza opłata wyniesie 80 centów. Za słowo będzie się płaciło 8 centów. Oznacza to podwyżkę od 4 do 5 razy w porównaniu z cenami obecnemi.

ZAPOWIEDŹ WIZYTY PRZEMYSŁOWCÓW JAPOŃSKICH DO POLSKI. W początkach stycznia zjeżdża do Warszawy na dwa miesiące grupa przemysłowców japońskich z p. Masudą na czele, celem nawiązania stosunków handlowych między Polską a Japonją.

W SPRAWIE ĆWICZEŃ FIZYCZNYCH W SZKOŁACH wydało ministerstwo oświaty ostatniemi czasy szereg zarządzeń. Między innemi rozporządzenia w sprawie organizowania i popierania wychowania fizycznego, w sprawie wynagrodzenia nauczycieli gimnastyki za prowadzenie popołudniowych zabaw i gier ruchowych i w sprawie przysposobienia wojskowego młodzieży szkolnej. Obecnie ministerstwo poleciło dyrekcjom wszystkich szkół udzielić odpowiedzi na opracowany przez ministerstwo kwestjonarjusz w sprawie wychowania fizycznego w szkołach w r. szk. 1923-24. Kwestjonarjusz ten, zawierający sto z górą pytań, obejmuje działy następujące: część ogólną, metodyczne ćwiczenie, gry i zabawy ruchowe, sporty, pracą ręczną młodzieży szkolnej, harcerstwo i kolonje wakacyjne. Odpowiedzi winny być nadesłane przed 1 sierpnia 1924 r.

SAMOBÓJSTWO LEKARKI. Ze Lwowa donoszą: Wczoraj w południe targnęła się na swe życie przez wstrzyknięcie podskórne w okolicę ser-

---

rojony „sen o szpadzie", gdy z inspiracji Józefa Piłsudskiego rozwinęły się pierwsze wojskowo-bojowe poczynania, Włodzimierz Tetmajer poparł je całą gorącością swego szczero-polskiego animuszu, najpierw, jako prezes krakowskiego „Strzelca", potem jako wybitny współpracownik w „Komisji Tymczasowej skonfederowanych stronnictw niepodległościowych".

W dniach przełomowych rozpętanej burzy wojennej znalazł się oczywista w obozie czynu patronując zbrojnemu ruchowi z dnia 6 sierpnia i całej następnej działalności Legjonów polskich. Że jednak był rzetelnym irredentystą, jednako zwróconym przeciwko trój-zaborowemu frontowi, w tymsamym czasie, gdy wraz z ogólnem wrzeniem w duszach społeczeństwa polskiego i w Legjonach zarysował się wyraźnie front anti-niemiecki (zwrócony przeciwko sławetnej przysiędze Beselerowskiej i sojuszowi z Niemcami i Austrją), ś. p. Włodzimierz Tetmajer w swej akcji parlamentarnej staje się widomym wyrazem nowego kursu polskiej polityki. Wyraz temu daje w swojem śmiałem wystąpieniu na poselskiem zgromadzeniu w Krakowie w dniu 28 maja 1917 roku, kiedy to wniósł żądanie Polski, nietylko niepodległej, lecz także zjednoczonej ze wszystkich trzech zaborów i z dostępem do morza. Ten szeroko zakreślony i po raz pierwszy po męsku wobec obcych postawiony program, stał się odtąd podstawą wszystkich działań politycznych, poprzez Szczypiorno i Magdeburg, poprzez Rarańczę, Huszt, Marmaros-Sziget i Kaniów prowadzących do dni Wielkiego Listopada roku 1918, kiedy to wreszcie po 123-letniej niewoli ujrzeliśmy się wolni i zjednoczeni.

W pierwszych latach odrodzonej Polski jako naprawdę jeden z pierwszych obywateli Rzeczypospolitej idzie w pierwszym szeregu budowniczych państwa, czy to jako kierownik departamentu wojskowego w Polskiej Komisji Likwidacyjnej, czy to w pamiętnych dniach grozy lata roku 1920, jako przewodniczący Komitetu Obrony Państwa, organizującego akcję ochotniczego zaciągu. W tym to właśnie czasie w całej pełni zajaśniał nie ciasny, nie stanowy nie koteryjny, lecz wszechstronny patrjotyzm ś. p. Włodzimierza Tetmajera, który swą umiejętną i pojednawczą ręką umiał pod swem kierownictwem we wspólnej akcji skupić przedstawicieli wszystkich ugrupowań i stronnictw. — Lecz właśnie ta cecha charakteru i patrjotyzmu była przedewszystkiem przyczyną, dla której, tak wybitny i piękny człowiek, może najbardziej w Polsce godzien ująć laskę marszałkowską w Sejmie czy Senacie, na forum parlamentarne nie mógł się przedostać przez alembik zabiegów i machinacyj partyjno-zakulisowych, wobec których przy swej gołębiej dobroci i szlachetności serca był zupełnie bezbronnym.

Cofnął się zatem w zacisze swego osiedla wiejskiego, a skrwawiony nadto przez los utratą starszego syna, Kazimierza, który, jako oficer 8 pułku ułanów, poległ w walce z bolszewikami na kresach wschodnich, całe ukojenie znajdował przy boku swej szlachetnej i rozumnej małżonki, w gronie swej rodziny i najbliższych przyjaciół, a przedewszystkiem w swej pracy artystyczno-malarskiej, oraz literackiej, która w tym właśnie ostatnim okresie życia doznała znacznego spotęgowania. Znane już obrazy, jak piękny i wartościowy tryptyk „Racławice", jak przedewszystkiem alegoryczne „Zmartwychwstanie", nadto utwory literackie, jak „Termopile" (drukowane na łamach naszego pisma), jak nieznane dotąd, a już na szczęście wykończone: „Kazimierz Wielki" i „Temistokles", są wyrazem jego dumań nad Polską, jej tragicznemi załamaniami i jej nad wszystko zwycięskiem bohaterstwem.

Wiary w twórczą moc ducha polskiego nie zachwiały w nim nasze wewnętrzne wstrząśnienia, choć szczerze bolał nad anarchją polskiego życia, silnie podkreślając w swoich ostatnich wystąpieniach potrzebę rozbudzenia większego zmysłu państwowego i wyjścia poza ramy ciasnoty partyjnej czy stanowej. To też właśnie spowodowało, że ś. p. Włodzimierz Tetmajer, do ostatka wierny swoim ideałom demokratycznym, szukał oparcia w nacechowanym zasadą wyznawanej przez niego „racji stanu", a umiarkowanym obozie „Prawicy narodowej", rozumiejąc, że i ostatnie listopadowe wstrząśnienia są wynikiem tragicznych wewnętrznych niedomagań i nieporozumień, że leczyć je można tylko spokojem i stosowaniem mądrego umiaru.

Wśród troski, jak znaleźć drogę do uciszenia wewnętrznej burzy, szalejącej w łonie zwaśnionego społeczeństwa, wśród rozważań, gdzie są ludzie z pośród różnych zwalczających się dzisiaj stronnictw, z którymi wspólnie można podjąć wielkie dzieło wewnętrznego pojednania, wśród pracy nad obrazem, przedstawiającym Polskę, zanoszącą błagalną prośbę do stóp Chrystusa o wewnętrzne odrodzenie, w gronie serc najbliższych zaszła go nagła, a łagodna śmierć.

Odszedł „cicho, jak duch, gdy odlata", dzisiaj w majestacie śmierci jeszcze bardziej jaśniejący anhelliczną czystością swego nieskazitelnego ducha, jeszcze pełniej reprezentujący typ „pięknego Polaka", szlachetny typ polskiego „gospodarza", do którego (jak zwiduje się Wyspiańskiemu w „Weselu") w gościnę przychodzą zwiastuny od gwiazd niebieskich, posłańcy Matki Bożej, Królowej Polskiej na Wawelskim tronie.

Dzisiaj, gdy duch jego twórczy „jak „ognia jasny słup", stanął już „na Bożym świecie", a ciało utrudzone idzie spocząć przy boku ukochanego syna-żołnierza w wymarzonym już dawno grobowem osiedlu na bronowickim cmentarzu, starajmy się wchłonąć w siebie twórcze blaski, bijące od tej szlachetnej, tak drogiej nam postaci „pięknego Polaka", jaśniejącej idealnym przykładem dla młodego pokolenia.

Bol. P.

ta śmiertelnej dąwki strychniny dr med. Anna Kallina, lat 36 licząca. Mimo natychmiastowej pomocy lekarza dyżurnego pogotowia rat. dr Lelewicza, samobójczyni w drodze do szpitala w karetce pogotowia ratunkowego zakończyła życie. W mieszkaniu denatki znaleziono dużo przyrządów lekarskich, znaczną ilość gotówki, oraz kilka listów, pisanych przez denatkę w języku rosyjskim, adresowanych do rozmaitych osób, w których zapewne wyjaśnia przyczynę tego rozpaczliwego kroku, która na razie nie jest jeszcze wiadoma.

BOMBA NA BALU. Z Budapesztu donoszą: Na balu żydowskiego stowarzyszenia w Csongrad pod Szegedynem na Węgrzech rzucono o północy bombę, której wybuch wyrządził wielkie zniszczenie. Zabita została pewna służąca, 12 osób jest ciężko rannych, zaś wiele lekko. Policja csongradzka oraz budapeszteńska wdrożyły natychmiast śledztwo i aresztowały kilka podejrzanych osób, między innemi członków miejscowego oddziału stowarzyszenia budzących się Węgier.

ZGON INŻ. EIFEL'A. Jak z Paryża donoszą, zmarł tam inżynier Eifel, twórca znanej wieży.

WALKA ZE SPEKULANTAMI W MOSKWIE. Z Moskwy donoszą: Dzierżyński ogłasza oficjalnie, że przeprowadzono ostatnio aresztowanie 916 osób w Moskwie, które było niezbędne dla oczyszczenia kół handlowych od żywiołów spekulacyjnych oraz innych niepożądanych elementów. Z pośród aresztowanych wydalono już 532 osoby.

PROGNOZA NA SOBOTĘ. Na zachodzie wzrost temperatury i zachmurzenia, śnieg, dość silne wiatry z kierunków południowych, na wschodzie dość pogodnie, umiarkowany mróz, słabe wiatry południowe.

TEATRY KRAKOWSKIE.

PROGRAM NOCY SYLWESTROWEJ W MIEJ. TEATRZE OPERETKA będzie nader urozmaicony: Śpiewy, tańce, kuplety, wszystko aktualne. Humor tryskający ze sceny udzieli się rozbawionemu audytorjum. Początek o godz. 11 w nocy. — Udział najlepszych sił zapewnia nocy sylwestrowej wysoki poziom artystyczny.

OPERETKA. „Krowoderskie zuchy", najpopularniejszy wodewil St. Turskiego, grane będą dziś w sobotę 29 bm., jutro w niedzielę 30 i w poniedziałek 31 bm., każdorazowo o 8 w. Jutro w niedzielę 30 bm. o 4 po poł. niezrównany „Ostatni walc".

Z „BAGATELI". Pogodna komedja Heltaia „Kaprys kobiecy", ukaże się jeszcze dzisiaj, jutro w niedzielę 30 bm. i we środę 2 stycznia, poczem w pełni powodzenia schodzi z afisza, aby ustąpić miejsca jednej z najlepszych i najweselszych komedyj starszego repertuaru „Weselu Fonsia" Bałuszkowskiego pod reżyserją p. Noskowskiego. Dziś po południu o 4-ej po cenach zniżonych po raz 16 sztuka Pirandella „Mężczyzna, zwierzę i cnota". W niedzielę po poł. o 4-ej po cenach zniżonych ciesząca się niezwykłem rekordowem powodzeniem komedja „Pokojówka szuka miejsca".

Na poniedziałek 31 bm. dyrekcja „Bagateli", chcąc zapewnić publiczności krakowskiej miłe zakończenie roku, przygotowuje niezwykle urozmaicony program sylwestrowy. Na wieczory sylwestrowe w „Bagateli" złożą się aktualno-satyryczne oraz nastrojowe utwory pióra wybitnych literatów.

PORANEK CZAJKOWSKIEGO który odbędzie się w niedzielę 30 bm. w Teatrze Słowackiego, zapowiada się świetnie, jak świadczy sprzedaż biletów u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUARY:
TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Sobota, 29 bm.: „Gwałtu co się dzieje".
Niedziela, 30 bm. po poł.: „Betleem polskie"; wieczorem: „Gwałtu co się dzieje".
Poniedziałek, 31 bm.: „Gwałtu co się dzieje".

TEATR MIEJSKI „OPERETKA":
Sobota, 29 bm.: „Krowoderskie zuchy".
Niedziela, 30 bm. po poł.: „Ostatni walc"; wieczorem: „Krowoderskie zuchy".

TEATR „BAGATELA".
Sobota, 29 bm. po poł.: „Człowiek, zwierzę i cnota"; wieczorem: „Kaprys kobiecy".
Niedziela, 30 bm. po poł.: „Pokojówka szuka miejsca"; wieczorem: „Kaprys kobiecy".
Poniedziałek, 31 bm.: „Noc Sylwestrowa" (dwa przedstawienia: pierwsze o g. 8 w., drugie o 11 w.).
Wtorek, 1 stycznia po poł.: „Obłęd"; wieczorem: „Noc Sylwestrowa".
Środa, 2 stycznia: „Kaprys kobiecy".
Czwartek, 3 stycznia: „Wesele Fonsia".
Piątek, 4 stycznia: „Wesele Fonsia".

KINOTEATR „REDUTA" (ul. Lubicz 15).
Sobota, 29 bm.: „Księżniczka Terabak".

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA".
Sobota, 29 bm.: „Jak w raju".

KINOTEATR „SZTUKA" (ul. św. Jana):
Sobota, 29 bm.: „Gdzie się wesoło zabawia".

O oszczędnem paleniu w piecach

Obywatelski komitet do walki z lichwą ogłasza następujące, obecnie bardzo aktualne informacje.

Węgiel może się spalić na dwutlenek węgla, czyli bezwodnik kwasu węglowego, który dla zdrowia jest nieszkodliwy, przyczem z kilograma czystego węgla otrzymuje się około 8.000 jednostek ciepła, czyli kaloryj, lub na tlenek węgla, trujący gaz, będący przyczyną zaczadzeń, przyczem z kilograma węgla osiąga się zaledwie około 2.500 kaloryj.

W zwyczajnych piecach pokojowych wchodzi całe, doprowadzone powietrze w styczność z paliwem. (Nawet powietrze, dostające się ponad paleniskiem, zrazu chłodne i ciężkie opada najpierw na ognisko). W takim wypadku o wyniku spalenia stanowi wyłącznie temperatura paleniska, to jest temperatura żaru węglowego. I tak: do 700° C, otrzymuje się prawie wyłącznie bezwodnik kwasu węglowego, od 700°—1.000° mieszaninę tego bezwodnika i tlenek węgla, tem uboższą w bezwodnik, a zasobniejszą w tlenek, im wyższą jest temperatura, a w reszcie od 1.000° w górę prawie wyłącznie tlenek. A więc dla spalenia na bezwodnik, czyli spalenia zupełnego, należy dążyć do utrzymania jak najniższej temperatury paleniska (ciemny żar). Im wolniej się zatem tli węgiel, leżący na ruszcie, **im bardziej utrudniony jest dostęp powietrza,** tem korzystniejsze są warunki palenia, ponieważ powoli wytwarzające się ciepło nie jest w stanie podnieść nadmiernie temperatury węgla wobec ciągłej utraty ciepła, spowodowanej rozchodzeniem się jego z paleniska.

Zatem powinno się po rozpaleniu się w piecu zamknąć drzwiczki górne i dolne, o ile możności całkowicie, ponieważ zwyczajnie wystarcza dla podtrzymania palenia dopływ powietrza spowodowany nieszczelnościami.

Jeżeli jednak palenie przy takim dopływie nie jest dostatecznie podtrzymane, tak, że ognisko gaśnie, należy między ramę a drzwiczki dolne, przed ich zamknięciem, wetknąć odpowiedniej grubości drucik, albo blaszkę, któreby szparkę nieodzowną dla podtrzymywania palenia otwierały.

Przy nakładaniu paliwa do pieca baczyć należy, aby ono ruszt obłożyło jednostajnie na całej powierzchni i na całym obwodzie przekraczało brzegi rusztu o grubość warstwy, leżącej na ruszcie. Tylko wtedy powietrze przesącza się przez paliwo równomiernie. Jeżeli się ruszt odsłoni gdziekolwiek, to tamtędy przechodzi powietrze najszybciej i podnosi lokalnie temperaturę węgla, co powoduje spalenie niezupełne i stratę przeszło dwie trzecie ciepła.

Przegartywania ogniska należy unikać, gdyż odsłanianie węgla przez zesypywanie popiołu powoduje szybsze stygnięcie węgla wskutek promieniowania, a więc łatwiejsze wygaśnięcie ognia w piecu, co zmusza znowu do większego otwarcia drzwiczek dolnych. Węgiel gorszych gatunków, pozostawiający dużo popiołu, zetli się przy takiem powolnem paleniu doszczętnie. Gatunki węgla bardzo dobre gasną łatwo i niedopalają się do końca. Aby im powolne palenie i wypalanie się do końca umożliwić, należy palenisko podczas palenia przysypać popiołem, zaczerpniętym z popielnika.

Miał węglowy, trociny i t. p. są materjałem opałowym niebezpiecznym z powodu łatwych wybuchów, mogących piec rozsadzić, oczy palaczowi wypalić i t. d. Lecz i to wszystko daje się zużytkować, jeżeli się do pieca nakłada umiejętnie. Taki opał należy małemi dawkami nakładać na żar już gotowy w ten sposób, aby żaru całego nie przysłonić, kładąc go małą kupką na przemiany to na jedną, to na drugą stronę ogniska i to tak, aby dopiero po zamknięciu drzwiczek i rozżarzeniu się jednej kupki, nakładać następną.

Zgodność ustawy o pełnomocnictwach z konstytucją

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 grudnia.

W piątek 28 bm. odbyła się w gmachu Sejmu pod przewodnictwem marszałka Rataja konferencja w sprawie zgodności z konstytucją Rzeczypospolitej, projektowanej przez rząd ustawy upoważniającej prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń w przedmiocie naprawy skarbu.

Wyrażona przez wszystkich uczestników konferencji opinja stwierdza jednomyślnie, **że upoważnienie władz wykonawczych względnie prezydenta Rzeczypospolitej przez władze ustawodawcze do wydawania wszelkich rozporządzeń, niezbędnych do przeprowadzenia sanacji skarbu jest bezwzględnie zgodna z konstytucją i z punktu widzenia prawnego nie nastręcza żadnych wątpliwości.** Konferencja jednocześnie oświadczyła się **przeciw ujęciu powyższego upoważnienia we formułę tzw. delegacji ustawodawczej.**

Celem szczegółowego omówienia projektu ustawy w duchu ustawodawczym przez konferencję wyznaczono drugie popołudniowe posiedzenie, które rozpoczęło się o godz. 17. Uczestnicy konferencji przechodzili po kolei poszczególne artykuły projektu ustawy i **nadawali im ostateczne brzmienie.**

Rugi robotników polskich z Niemiec

Gdańsk, 28 grudnia (AW). „Baltische Presse" przynosi szereg ciekawych szczegółów w korespondencji z Berlina o masowych wydalaniach robotników polskich z Niemiec. Dnia 6 grudnia w „Orędowniku Meklemburgji i Szwerynu" ukazało się rozporządzenie, **w myśl którego wszyscy robotnicy zagraniczni, pracujący w rolnictwie, opuścić mają Meklemburgję najpóźniej do 15 grudnia br.,** powrócić zaś mogą dopiero po 15 lutym 1924 r. W myśl tego rozporządzenia władze gminne rozpoczęły bezwzględne wydalanie robotników. Równocześnie dyrekcja kolei uruchomiła pociągi dla wydalonych. Pracodawcy otrzymali rozkaz **natychmiastowego zwolnienia robotników i skierowania ich do najbliższych stacyj.**

Poselstwo polskie w Berlinie **wszczęło natychmiast starania w urzędzie dla spraw zagranicznych celem powstrzymania rozkazu wydalania robotników polskich.** W odpowiedzi na to urząd dla spraw zagranicznych w formie ogólnikowej oświadczył, iż poczyni kroki u rządu meklemburskiego. Podobnie ogólnikowe zapewnienia złożyła berlińska centrala. Faktem jest jednak, że **dotychczasowe meklemburskie min. spraw wewnętrznych nietylko że nie cofnęło rozkazu wydalania, lecz przeciwnie przeprowadza go z całą bezwzględnością.** Bandy spekulantów najgorszego typu **wyzyskują ciężkie położenie robotników polskich, zmuszonych do wyprzedaży dobytku.** Transport robotników odstawiono w nieopalonych wagonach do Wrocławia. Wszelkie upominanie się robotników polskich o porozumienie się z konsulatami polskiemi, zostały bezskuteczne, ponieważ niemieckie władze policyjne oraz kolejowe oświadczyły, że **nie wolno im opuszczać wagonów.** „Baltische Presse" pisze, że **obecnie wydalanie Polaków z Niemiec przyrównać można do wydalania Polaków w roku 1895,** którego dokonał Bismarck, przyczem zaznaczyć należy, że ówczesne wydalania były daleko łagodniejsze.

Dążenie autonomistów słowackich

Preszburg, 28 grudnia (AW). „28 Rijen" zamieszcza wywiad z przywódcą autonomistów słowackich ks. drem Hlinką, na temat stosunku Słowaków do państwa czechosłowackiego. Ks. Hlinka powołując się na historję narodu słowackiego, wskazał na zupełną jego samodzielność. Słowacy też zgodzili się na utworzenie wspólnego państwa z Czechami, **pod warunkiem dualizmu.** Uznanie indywidualności narodu słowackiego wraz z wszystkiemi z tego faktu wypływającemi prawami, musi znaleźć również swój wyraz i w nazwie republiki. Republika musi się nazywać za przykładem królestwa S. H. S. „**Republika Czechów i Słowaków**". Dlatego uważa ks. Hlinka za nieodzowne **włączenie układu Pittsburskiego do konstytucji republiki czecho-słowackiej.** Bez tego włączenia nie będą mogły autonomiczne partje słowackie popierać rządu. Praktycznie więc partja ks. Hlinki **podejmie walkę o swoje prawa w sposób jaki będzie uważała za najodpowiedniejszy.**

Ostatnie wiadomości

ZAMACH NA JAPOŃSKIEGO KSIĘCIA REGENTA.

Tokio, 28 grudnia (PAT). Pewien młody człowiek **strzelił do samochodu, w którym znajdował się książę regent, udający się do parlamentu.** Szyby samochodu zostały strzaskane. **Książę regent wyszedł bez szwanku.**

Londyn, 28 grudnia (PAT). Reuter donosi z Tokio: **Rząd japoński podał się do dymisji.** — Tłum usiłował wczoraj **wtargnąć do mieszkania prezesa Rady ministrów Yamamoto** i do mieszkania ministra spraw wewnętrznych Go. to. Policja jednakże przeszkodziła temu.

KORONACJA KS. MIKOŁAJA NA CARA?

Paryż, 28 grudnia (AW). Tutejsze pisma notują pogłoskę, wedle której rosyjska emigracja dokonała skrycie w najściślejszej tajemnicy **koronacji wielkiego księcia Mikołaja na cara wszystkich Rosjan.** Uroczystość odbyła się w podziemnej piwnicy mieszkania wielkiego ks. Borysa.

ZAMACH NA KS. MAKSA BADEŃSKIEGO.

Konstancja, 28 grudnia (PAT). Władze policyjne wykryły spisek polityczny, którego celem **było zamordowanie ks. Maksa badeńskiego.** Dzięki energicznemu wystąpieniu władz bezpieczeństwa udało się ująć trzy osoby, zanim zdołały wykonać zamach.

PODPISANIE TRAKTATU TURECKO-AMERYKAŃSKIEGO.

Konstantynopol, 28 grudnia (PAT). Podpisano tutaj turecko-amerykański układ pokojowy. Ze strony Turcji pod układem podpisany jest Adnan bej, ze strony Stanów Zjednoczonych admirał Bristol.

POWSTANIE W MEKSYKU.

Londyn, 28 grudnia (PAT). Ruch powstańczy w Meksyku słabnie. Według doniesień z Nowego Jorku, oddziały powstańcze wysłały do Meksyku parlamentarzy celem rozpoczęcia rokowań.

Dział ekonomiczny

PODWYŻSZENIE PODATKU GIEŁDOWEGO.

Warszawa, 28 grudnia (PAT). Z dniem 26 bm. weszła w życie ustawa z dnia 5 grudnia **podwyższająca podatek giełdowy.** Podatek będzie wynosił przy sprzedaży akcji 8 pro mille, przy emisjach 4 pro mille. Stawka podatkowa od papierów o stałem oprocentowaniu nie ulega zmianie.

WEJŚCIE W ŻYCIE USTAWY O STAŁEJ JEDNOSTCE W OBLICZANIU DANIN PUBLICZNYCH.

Warszawa, 28 grudnia (PAT). Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie ustawa z dnia 6 grudnia **o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin publicznych.** W myśl art. 1 tej ustawy stała jednostka będzie zastosowana do podatków, opłat, kar, grzywien i wszelkich innych świadczeń o charakterze publiczno-prawnym na rzecz skarbu. Celem należytego wprowadzenia w życie tej ustawy departament budżetowy ministerstwa skarbu rozesłał do wszystkich ministerstw prośbę o bezzwłoczne przygotowanie potrzebnych rozporządzeń wykonawczych w zakresie działania danego ministerstwa. Projekty tych rozporządzeń mają być przesłane do departamentu budżetowego celem ostatecznego uzgodnienia. Dzięki temu sposobowi przeprowadzona będzie **stabilizacja podatków państwowych** nietylko w dziedzinie dochodów będących pod bezpośrednią administracją ministerstwa skarbu, lecz i w dziedzinie dochodów prawnopaństwowych, preliminowanych w budżetach wszystkich innych ministerstw.

ZNACZNY DOCHÓD SKARBU PAŃSTWA Z RUCHU EMIGRACYJNEGO I POLSKA FLOTA HANDLOWA.

Niedawno wydał rząd rozporządzenie, uzależniające koncesjonowanie linij okrętowych w Polsce od warunku kierowania całego ruchu emigracyjnego z Polski przez port gdański. Ze względu jednak na to, że nasze obozy emigracyjne w Wejherowie i Gdańsku nie są jeszcze przygotowane do objęcia całego ruchu emigracyjnego przez port gdański i ze względu na pewne korzyści, które ofiarowały linje okrętowe wzamian za ustępstwo, rząd po dłuższych pertraktacjach zgodził się, jak donosi „Gazeta Gdańska", na to, że 40 procent ruchu emigracyjnego towarzystwa okrętowe będą mogły kierować na porty zachodnio-europejskie, z wyjątkiem niemieckich. Te ostatnie wyłączone zostały dlatego, aby zmniejszyć siłę konkurencyjną wobec Gdańska i Gdyni.

Wzamian za to towarzystwa okrętowe mają uiszczać opłaty koncesyjne o 100 procent wyższe od dotychczasowych i w dolarach, albo w złocie. — Z opłat tych wpłynie w styczniu do skarbu polskiego około miljon franków szwajcarskich, co stanowić będzie kwotę o 600.000 franków wyższą od preliminowanej w budżecie na rok 1924.

Ustępstwo powyższe przyznane zostało towarzystwom okrętowym tylko na 1 rok, w ciągu którego nasze władze dołożą wszelkich starań, aby obozy emigracyjne w Wejherowie i Gdańsku odpowiednio rozszerzyć do objęcia całego ruchu z Polski. Od roku zaś 1925 cały ruch emigracyjny będzie już szedł na Gdańsk, względnie na Gdynię.

Poza tem jeszcze jeden bardzo ważny warunek postawiony został towarzystwom okrętowym wzamian za ustępstwo im uczynione. Oto ruch przewozowy między Gdańskiem, względnie Gdynią, a portami zachodnio-europejskiemi, o ile będzie się odbywał na morzu, musi być dokonywany na statkach polskich, co przyczyni się bardzo do rozwoju polskiej floty handlowej. Zgłosiło się już pewne towarzystwo, które projektuje rozpoczęcie ruchu przewozowego na statkach polskich. Z początkiem roku 1924 towarzystwo to ma przystąpić do wykonania swego planu.

* **PIERWSZY POLSKI PAROWÓZ.** Z Warszawy donoszą 24 bm.: Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia pierwszego polskiego parowozu, wykonanego w zakładach Warszawskiej Spółki Akcyjnej Budowy Parowozów. Tuż za głównem wejściem do fabryki, ozdobionem zielenią, przedstawił się zaproszonym imponujący widok olbrzymiej hali, w pośrodku której stał wykończony parowóz. Przed nim zgromadzili się goście. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością prezydent Rzeczypospolitej. Po powitaniu zaproszonych przez wiceprezesa zarządu dr Ernesta Adama, ks. biskup Gall dokonał poświęcenia. Z kolei nastąpiło przemówienie inicjatora budowy i naczelnego dyrektora, prof. Zygmunta Sochackiego.

Po przemówieniach, prezydent Wojciechowski wszedł na parowóz i własnoręcznie go uruchomił. Zakończyła uroczystość mowa delegata pracowników Tyczki, poczem obecni, wśród których zauważyliśmy marszałków sejmu i senatu, prezydenta rady ministrów, ministrów kolei i pracy, oraz liczne grono posłów, zwiedzali zakłady.

* **OPŁACENIE CŁA W ZŁOCIE.** Zostało podpisane rozporządzenie ministrów handlu i skarbu, ustalające wartość złotową różnych monet zagranicznych we frankach złotych, któremi ma być opłacane cło wywozowe od towarów, podlegających rygorowi opłacania cła w efektywnem złocie. Rozporządzenie przewiduje wypłacanie reszt i ewentualnych zwrotów wpłat celnych w markach polskich według wartości franka złotego w dniu wypłaty lub w dniu wystawienia asygnaty. Rozporządzenie wchodzi w życie 1 stycznia 1924 roku.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku akcyjnym ruch duży, skutkiem jednak małej gotówki, tak potrzebnej „na pierwszego" i realizacyj ultimowych, dotychczasowa zwyżkowa tendencja osłabła. Robiono przeważnie przy usposobieniu niejednolitem, po kursie niewiele podwyższonym, albo utrzymanym kilka papierów słabiej. Większem powodzeniem cieszyły się: Siersza górnicza, Strug, Ćmielów, Krakus, Powszechny Kredytowy.

W obrotach walutowych skutkiem rzucenia przez Ziemski Bank Kredytowy większej ilości dolarów nastąpiła zniżka. W obrotach bankowych robiono dolary 6.800.000, Nowy York 6,750.000—6,850.000, Paryż 345.000—335.000, Zurych 1,185—1,175.000, Londyn 29.500.000, Wiedeń 97—95, Praga 197.000—201.000.

Na pogiełdzie tendencja niejednolita. Jaworzno słabiej, drobne 73,000.000—67,000.000, grubsze 64.000.000—65,000.000, p. medio 110.000.000, Gazy 60.000.000, Chybi wyżej 18,000.000, p. medio 25.000.000, podobnie Nafta Krosno 7,500.000 i Lokomotywy 1,300.000—1,500.000—1,700.000, Len 2,200.000—2.300.000, Azot 800.000—825.000, Gloria płacono 400.000, Bazar Polski 3,200.000—3.400.000.

CEDUŁA KURSOWA
giełdy krakowskiej
dnia 28 grudnia 1923 r.

	W tysiącach marek pol.	
	Notowano — żądano	Transakcje
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem.	9 0—1100	950 1050
Bank Małopolski	1500—1800	1500—1700
Ziem. Bank kred.	450—550	500
Powsz. Bank kred.	2 5—275	2?0—26
Bank Komercjalny	125—175	150
Bank zw. sp. zar.	6?00—7500	7000
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe	400—5 0	410—490
Impex	30—40	3?—36·5
Pharma	800—1000	900 950
Bracia Rolniccy	200—250	2 0—230
Polski Glob	110—150	135—145
Żegluga Polska	150—200	170—190
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski	30000—3200	0500—31 0
Cegielski	2 00—250	2200—2300
Parowozy	100—1200	1100—1?0
Automotor		
Trzebinia	1400—1600	147 —156
Pocisk	1 00—18 0	1500—1700
Górka	37000—42000	39500—4 00
Siersza	170 0—19000	7500—1?00
Tepege	730—7800	7300—7500
Polska Nafta	850—9 0	890—94
Pokucie	70 —8 0	720—780
Oikos		
Strug	23 0—2800	26 0—2750
Syndykat koszyk.	2 0—300	270 280
Tłuszcze Trzebinia	7000 800	7 0
Krakus	20 0 —500	2 00—24 0
Chodorów	0000—115 0	1 00 105 0
Ćmielów	3000—3 0	310 3300
Elektrownia Siersza	150—50	4 0—500
Niemojowski	1000—1 00	000—1050
Kapelusze Myślenice		

GIEŁDA WARSZAWSKA. (28 grudnia). Akcje. Cyfry w tysiącach: Bank dyskontowy 7000—7500, Bank handlowy Warszawa 6750—7250, Bank dla handlu i przemysłu 2750—3150, Bank przemysłowy Lwów 1000, Bank kredytowy 1700, Bank zachodni 5000—5300, Bank małopolski 1600—1900, Bank zw. sp. 7000—7500—7300, Bank zw. ziemian 440—550—525, Bank zjedn. ziem pol. 1975, Bank powsz. kred. 2700, Bank handlowy Poznań 4200, Sole potasowe 10000, Bank wileński 265—280, Kijewski 7500—7600—7500, Cerata 410—450—430, Czersk 1600—1900—1950, Puls 750—850, Gosławice 3500—4000—3900, Wildt 1200—1350—1300, Michałów 3650—3400—3600, Cukier Warszawa 11500—13000—12500, Lazy 420, drobne 475—420—450, Częstocice 7900—7000, Węgiel 15250—1[illegible] 15200—16000—15900—15500—17000 — 16[illegible], 17250—17500, Firley 550—650—625, Drzewo-przemysł 1050—1150, Lilpop 1875—2400—2350, [illegible] 2100—2250—2175, Ostrowiec 33000—35250—349[illegible], Modrzejów 20000—21000—20000, drobne 22000—26000—24000, Ren Zieliński 1100—1150, 4 emisja 1000, Orthwein 850—1500—1350, Starachowice 7150—8200, Rudzki 4050—4450—4100—4700, drobne 4300—4900, Pocisk 1600—2050, Ursus 5100—4500, 3 emisja 4000—3800—3700, Zieleniewski 32000—30000, Parowozy 1[illegible]—1350—1300, Żyrardów 700.000—675.000—690.000, [illegible]kowski 1475—1550—1525, Jabłkowscy 425—600—[illegible], Żegluga 390—500—450, 7 emisja 370—450—420, Haberbusch 7550—8750—8500, Elektryczność 5000—5250—5200, Przemysł leśny 300—370, Spirytus 9000—9500—9700, Lloyd 400—690, Polska nafta 990—975—1000, Pustelnik 1200, Lenartowicz 275—300—290, Chodorów 10500—12000—11500, Siła i Światło 2000—2150—2075, Spiess 2100—2400—2350, Ćmielów 2500—3350—3250, Trzebinia 1500—1525, Norblin 1900—3300—2500, Polski przemysł naftowy 1525—1600, Belpol 120, Skóry 220—200—215, Kabel 1700—1500—1850, Konopie 1200—1600, 5 emisja 1150—1300—1200, P. T. E. 380—475—450, Unia 22000—22500, Syndykat rolniczy 4750—5000—4900, Tkanina 175, Mirków 5500—5750, Klucze 2300—2580—2500, Boveri 3300—3500, Korek 375—350—325, Fitzner 14000—15000.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 6.300.000, sprzedaż 6.360.000, kupno 6.240.000, frank francuski 317.000, frank złoty w kupnie 1.215.400, pożyczka złota 9.500—9,750—9,650.000, miljonówka 300.000—250.000—270.000.

Czeki: Belgja 285.000, sprzedaż 288.000, kupno 282.000, Holandja 238.900, Londyn 27.400.000—27.370.000, sprzedaż 27.640.000, kupno 27.100.000, Nowy York 6,300.000, sprzedaż 6.360.000, kupno 6.240.000, Paryż 320.500, sprzedaż 323.500, kupno 317.500, Praga 184.000—18[illegible], Włochy 273[illegible], Szwajcarja 1.102.500, sprzedaż 1.112.500, kupno 1.092.500, Wiedeń 88·65, sprzedaż 89·65, kupno 87·65.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (28 grudnia). Berlin —, Holandja 217, Nowy York 571·25, Londyn 24·86, Paryż 29·30, Medjolan 24·80, Praga 16·70, Budapeszt 0·03.02½, Madryt 74·75, Belgrad 3·47½, Sofja 4·05, Warszawa —, Wiedeń 0·0080.75, austr. korona stemplowana —, Bruksela 25·90, Kopenhaga 101·50, Sztokholm 150·75, Chrystjanja 84·50.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

Sypialnie, jadalnie, gabinety, salony, krzesła, fotele, bujaki, umywalnie, taburety gięte, łóżka żelazne, wózki dziecięce oraz meble biurowe sprzedaje najtaniej

BEER HONIGWACHS
KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA L. 3.

Antyczne: Sekretarz, szafa, łóżko, nocna szafka okazyjnie do sprzedania.

Do rąk i twarzy w różnych zapachach.

LEOKREM

Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i droguerjach. Laboratorjum „LEO", Kraków.

Do rąk i twarzy w różnych zapachach.

Buchalterję poprowadzę w godzinach popołudniowych, obejmę kierownictwo tego działu, wykonuję bilanse, zakładam książki, przeprowadzę szkontrum i t. p. Zgłoszenia pod „Buchalter" do administracji „Nowej Reformy". 1850

Kierownik tartaku i eksploatator leśny, pierwszorzędna siła fachowa, który pracował w firmach francuskich, samodzielny, w średnim wieku (katolik), pragnie zmienić zajmowaną posadę, ewentualnie jako zastępca firmy przy odbiorze materjału. Łaskawe zgłoszenia pod „Tartacznik eksploatator" do biura „Praca", Kraków, Karmelicka 16. 2776 3 3

Starsza krawcowa, szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje zajęcia po domach. Zgłoszenia przyjmuje administracja „N. Reformy", pod „Starsza krawcowa".

POZNAJ SIEBIE

Kim jesteś? kim być możesz? charakter, zdolności, przeznaczenie. Jeżeli ci brak energji, równowagi, jeżeli nie wiesz, jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. Szyllera Szkolnika, znawcy dusz, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny — na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową, szczegółową analizę charakteru, określenia ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na szczerze zadane pytania, również horoskop, ułożony przez słynne medjum Miss Evig. Analizę-horoskop wysyła się po otrzymaniu 800 tysięcy mkp. Osobiście przyjmuje od godz. 12—7 po poł. Doświadczenia naukowe p. Szyllera-Szkolnika zaszczycone chwalebnemi protokółami naukowych Towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odezwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy.

Adres: Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25, pokój 31. Telef. 506-09. 2810

Akcyjne Towarzystwo Elektryczne
przedtem Sokolnicki i Wiśniewski
Kraków, ulica Dominikańska L. 3.
przyjmie od 1 stycznia 1924 r.:

1) Inżyniera z praktyką w projektowaniu i akwizycyjną.
2) Samodzielnego handlowca-korespondenta niemiecko-polskiego.
3) Urzędniczkę z praktyką biurową, piszącą na maszynie po polsku i po niemiecku.

Zgłoszenia **pisemne** wraz z odpisami świadectw i życiorysem należy nadsyłać pod powyższym adresem. 2798 2 3

REKLAMY
do wszystkich wagonów polskich kolei państwowych
na wszystkie dworce kolejowe
do wszystkich pism krajowych i zagranicznych
przyjmuje 2075
Polskie Tow. księgarni kolejowych
„RUCH" S. A.
Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

ELEGANTKI KRAKOWA
noszą tylko
POŃCZOCHY „FALIBAUMA"
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 9 (PASAŻ BIELAKA)
Sklep L. 7.
Kto raz się przekona, kupuje stale. Wielki wybór. 2794 Ceny niskie.

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.
PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY
CZESŁAW BANDURA
TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1
pasaż Tertila — Telefon 95
podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2
Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.
Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

PIERWSZA KRAKOWSKA WYTWÓRNIA
PRZYBORÓW PSZCZELNICZYCH ORAZ WYROBÓW METALOWYCH
WŁADYSŁAW GAWOR
konces. instal. wodociągów 1113 2 2
KRAKÓW, UL. ŚW. TOMASZA L. 2.

BIURO OGŁOSZEŃ MARJANA HUPCZYCA
Kraków, ul. Jagiellońska 7 (róg ulicy Szewskiej)
przyjmuje ogłoszenia (inseraty) do wszystkich gazet.
Sprzedaż i abonament wszystkich dzienników.
Przybory szkolne i kancelaryjne.
Sklep tytoniowy. 5370 3 3

Zakład ślusarsko-mechaniczny
Jana Jachimczyka i Ski
w Krakowie, ul. Starowiślna L. 14
wykonuje wszelkie roboty w zakres ślusarstwa i mechaniki wchodzące. — Zakład jest specjalnie urządzony do wykonywania i naprawiania drzwi żelaznych, sklepowych i żaluzyj. — Podejmuje się napraw maszyn do szycia, rowerów, primusów, maszyn rolniczych i t. p. — Do naprawy maszyn rolniczych na żądanie wyjeżdża na prowincję.
Ceny bardzo przystępne. 974



OBUWIE
pierwszorzędne, wszelkiego rodzaju, po cenach konkurencyjnych, poleca firma
„FALIBAUM", Kraków, Rynek gł. L. 9.
2795 Pasaż „Bielaka" (sklep Nr 7).

Lokalu fabrycznego 2502
(około 300 m^2) poszukujemy. Nadzwyczaj korzystne warunki, ewentualnie współudział. Zgłoszenia do biura „Ruch", Kraków, ulica Szczepańska L. 9. pod „Inżynierowie-fachowcy".

FUTRA ŻAKIETY ORAZ GALANTERJE
W Y K O N U J E
PRACOWNIA KUŚNIERSKA
STANISŁAWA 1875
ZIEMBIŃSKIEGO
6 W KRAKOWIE KOPERNIKA 6
PO PRZYSTĘPNYCH CENACH.

ZAKŁAD KOSMETYCZNO-FRYZJERSKI
FR. BUDZIASZEK
Kraków, ul. Grodzka 3, I p.
wykonuje mycie głowy, elektryczne suszenie włosów, farbowanie włosów, fryzowanie, elektryczny masaż twarzy, naświetlanie lampą kwarcową. Kupuje wyczeszki, obcięte włosy. Poleca wielki wybór warkoczy i ozdób włosowych. 2754

Księgarnia katolicka
Kraków, ul. Florjańska 1
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Historja na usługach ludzi i stronnictw. Rok 1863. Tom drugi (rzadkość) Cena 24.000 mkp.
K. Bartoszewicz. Kwestjonarjusz małżeński i M. Bielskiego 10 przykazań mężowskich. Cena 6 000 mkp.
Dzieduszycki. Der Patriotismus in Polen. str. 240 Cena 12.000 mkp.
Niemcewicz J. U. Powieści poetyczne Cena 12.000 mkp.
Dzieduszycka. Listy nauczycielki. Cena 9 000 mkp.
Ratowski. Przemysł krajowy. Cena 12 000 mkp.
Ratowski. Przemysł cukrowniczy. Cena 9 000 mkp.

Samodzielny buchalter-bilansista, długoletni kierownik jednej z większych firm naftowych w Małopolsce, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, zdolny organizator w przemyśle naftowym zmieni posadę. Pośrednictwo nie wykluczone. Zgłoszenia przyjmuje administracja „Nowej Reformy" pod „buchalter starszy". 2750

Najwyższe ceny za używane meble płaci skład mebli Wetsteina, Mały Rynek 4. 2725

Osoba nieposzlakowanej uczciwości, znająca się na gospodarstwie mlecznem, krawieczyźnie i białem szyciu, poszukuje posady jako gospodyni. Justyna Lekkowa, Zator, ul. Wadowska. 2734 2 2

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

KAPELUSZE DAMSKIE
ze skóry, ceraty, aksamitu, z własnych i powierzonych materjałów

PRACOWNIA KAPELUSZY
HELENY POPIEL
Kraków, Florjańska 3, oficyna.

WSTĄZKI, FANTAZJE
Ceny niskie! Ceny niskie!

KILIMY, DYWANY
GOTOWE I WEDŁUG OBRANYCH WZORÓW

POLECA
„KOBIERZEC"
KRAKOW, PODWALE 3

PRZĘDZĘ KILIMOWĄ
BIELSKĄ

PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób). **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. **Muzeum Czartoryskich,** Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od godz. 10—4. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od godz. 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3551; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2456; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 408; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Surowe lisy, kuny, tchórze, wydry kupuje i płaci najwyższe ceny
FIRMA **SZNAJDROWICZ**
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 29

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce
skład fortepianów Heleny Smolarskiej
ul. Szewska 8, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth
Zawsze na składzie instrumenta używane.
Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.
Telefon 4365 lub 1005.

Kawiarnie.

Kawiarnia „Podhalanka"
Kraków, ul. św. Marka 23
wydaje śniadania, obiady i kolacje.
Potrawy na maśle. Ceny niskie.

Magazyny mebli.

MEBLE
pokojowe, salonowe, biurowe i gięte
po cenach konkurencyjnych:
Magazyn mebli F. Honigwachs i J. Lange
KRAKÓW
3 ulica Sienna 3
Tamże plusze!

Sypialnie, jadalnie, gabinety, salony, fotele, krzesła, bujaki, umywalnie, taburety gięte, łóżka żelazne, wózki dziecięce oraz meble biurowe sprzedaje najtaniej
BEER HONIGWACHS
KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 3.
Antyczne: sekretarz, szafa, łóżko, nocna szafka okazyjnie do sprzedania.

FABRYCZNY SKŁAD
MEBLI
stylowych, luksusowych i t. d.
S. MANNE
Kraków, Szpitalna 6.

Zakłady tapicerskie.

OTOMANY
garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki,
Piechowicz, ul. Mikołajska 7.

Zakład tapicersko - dekoracyjny
magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu
Antoni Rybiński
Kraków, Sławkowska 21.

M. BARDACH
zakład tapicerski
Kraków, ul. Florjańska 16
poleca
wszelkie meble tapicerskie gotowe i na zamówienia.
Ceny przystępne.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 9.

Maszyny do szycia.

SINGER
maszyny do szycia, części składowe, igły, oliwa, nici. **Reperacja maszyn bezpłatnie.** Spółka akcyjna Singer Sewing Machine Company, Kraków, Sławkowska 13.

Zakłady krawieckie.

Nowo otworzony
ZAKŁAD KRAWIECKI ANNY MIŚ
W KRAKOWIE
UL. SZPITALNA 17, I. P.
wykonuje kostjumy, płaszcze, siłami męskiemi oraz suknie itd.
Ceny 25% niżej cennika.

Magazyn ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Żmudy
Kraków, ul. św. Tomasza 21.

Bielizna.

Hugo Weinmann
ul. Starowiślna L. 6
poleca dla P. T. Panów wykwintną bieliznę i obuwie. Ceny reklamowe.

Zakłady złotnicze.

Spółka złotnicza
Kraków, ul. Rajska 4
kupuje używane, sztuczne zęby, od 600.000 mk. i wyżej, złoto, srebro, szczęki do 18.000.000 mk.
Wykonuje biżuterje.
Tamże sprzedaż kilimów.

ZĘBY SZTUCZNE
brylanty, złoto, srebro, platynę kupuję, płacąc za ząb od 600.000 mkp., szczęki do 18 milj.
Zegarmistrz Landau
Kraków, ul. Sienna 17.

Zakłady ortopedyczne.

Zakład ortopedyczny chirurgiczny i nożowniczy
JÓZEF BOGDANIK
KRAKÓW, KANONICZA 22
wyrabia i naprawia: aparaty ortopedyczne, prostotrzymacze, protezy, wkłady pod płaskie nogi, pasy przepuklinowe, brzuszne i t. p.
Ostrzy i naprawia: brzytwy, nożyczki, maszynki do włosów, noże introligatorskie, maszynki do mięsa, scyzoryki i t. p.

Wypożyczalnie książek.

Wypożyczalnia książek
„KULTURA"
w Krakowie, przy ul. Szpitalnej 9 (wejście od ul. św. Tomasza) poleca beletrystykę polską, francuską, niemiecką i angielską. Osobny dział naukowy dla młodzieży szkolnej.
Wszelkie nowości stale na składzie.
Warunki abonamentowe nader korzystne.

EMIL FILOUS
skład zabawek — klinika lalek
Kraków, Basztowa 15.

Zakłady fotograficzne.

W 5 minutach
wykonuje ulepszonym i najnowszym sposobem fotografje na legitymacje i paszporty
Zakład fotograficzny „Erna"
Kraków, ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6.
Dla młodzieży szkolnej, urzędników wojskowych ceny zniżone.

Obuwie.

OBUWIE
po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma:
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna 16.

KSIĘGARNIA I SPRZEDAŻ GAZET
„RUCH" S. A.
KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 9
TELEFON Nr 369.

KSIĘGI HANDLOWE
registratory, kałamarze ozdobne i biurowe oraz wszelkie przybory kancelaryjne poleca skład papieru i galanterji
MICHAŁ SŁOMIANY
Kraków, ulica Sławkowska L. 24.

Generalne zastępstwo:
Steinway & Sons
„Stingl Original"

Najstarszy i najbogaciej zaopatrzony skład fortepianów
Zygmunt Raba nast.
Kraków Rok zał. 1880 ul. św. Anny 3

Fachowa, solidna obsługa. — 10-letnia gwarancja. — Ceny fabryczne.
FORTEPIANY. PIANINA.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski